

Atrybut & ACE, Wiesz Łukasz (list pożegnalny)

1. Dzień w którym odszedłeś wiesz mi był niepowtarzalny
Na każdej twarzy, każda kropla przypomina obraz twojej twarzy
Z każdą kroplą łzy,
Bez tej misji życia nie ma
Przecież jesteś tam gdzie teraz patrzysz na nas z nieba
Teraz, słuchając tego każdy z nas się zastanawia
ten kto żyje, kto nie umarł, życie swoje wciąż układa
stara się korzystać z niego każdą chwilą
Łukasz wszyscy cię żegnamy słowem
„czas twój przeminął!!!”
Zginął, tak prosto bez żadnego powodu
tego dnia nie doczekał słońca zachodu
Trafił do grobu swojej matki
Znicze wypełnione łzami
Idziesz z nieba schodami w oczach sytuacji
jak filmowe klatki
Idziesz wprost ramiona matki nie zwracając na przystanki
Była, zatrzymała mnie subchwila która żyła
A ty Łukasz weź się tam górze trzymaj
Ref: Wiesz teraz z nieba kapie suchy deszcz
Wiesz teraz z nieba frunie z nieba ciepły śnieg
Wiesz teraz z nieba spada miękki grad
Wiesz teraz płyniesz jedną z rajów tratw x2
Łukasz...

2. Nie chce by po twoim pogrzebie zgasły świece
Chce żebyś żył spokojnie tam gdzie teraz twoje miejsce
Zróbcie stypkę[?] na niej grajcie tę piosenkę
To ostatnia nasza prośba strumi jego mękę
Dostać się przed strumień światła
wiem nie było łatwo,
gdy zawitasz do bram niebios daj nam znac czy było warto
I nawet gdy w tej ostatniej godzinie padał deszcz
Twoim znakiem ucieknącym które wyjdzie po nim też[?]
Teraz pustka wypełnia brzegi lustra
teraz usta siwe jak pustka
Ludzi mnóstwa, teraz tęcza szara
zostaje tylko wiara że ci tam dobrze jest
miejmy nadzieje że po kresu kres wkońcu
że po koniec koncu kolejny tom nie potrzebny słońcu
znika z choryzontu
Niestety życie to nie tylko zalety
Zalety błyszczące jak sztylety...
Ref: Wiesz teraz z nieba kapie suchy deszcz
Wiesz teraz z nieba frunie z nieba ciepły śnieg
Wiesz teraz z nieba spada miękki grad
Wiesz teraz płyniesz jedną z rajów tratw x4

~o~

Łukasz [*]

<http://krakow.naszemiasto.pl/arttykul/70159,w-nowej-hucie-nozownik-zabil-17-latka,id,t.html>